

Zapytania Radnego Romana Małeckiego zadane podczas XXVII sesji Rady Powiatu Tczewskiego w punkcie interpelacje i zapytania.

„...Pani Przewodnicząca stwierdziła dzisiaj na sesji, że wszystkie interpelacje są odczytywane. Ja w zasadzie zostawiłem tą sprawę, już prawie o niej zapomniałem, ale bardzo mocno mnie to dotknęło. W sierpniu złożyłem interpelację, bodajże 19 sierpnia dotyczącą uroczystości związanych z Bitwą Warszawską. Moja interpelacja nie została odczytana w całości, a tylko cała treść tej interpelacji stanowi jedną spójną całość logicznie wyjaśniającą moje intencje. Mam pytanie, dlaczego w takim razie, jeżeli wszystkie interpelacje są w całości odczytywane, ta jedna moja interpelacja nie została odczytana w całości, tylko pierwsze bodajże zdanie o ile mnie pamięć nie myli. Druga sprawa, też w zasadzie poruszyłem ją na Komisji Budżetu i Finansów, w zasadzie jest to mój pojawiający się praktycznie co rok wniosek w sprawie, wniosek czy zapytanie w sprawie odśnieżania dróg. Już miałem nie zabierać głosu w tej sprawie na sesji, ale otrzymałem telefony od mieszkańców, konkretnie Bałdowa, dlaczego drogi są źle odśnieżone, dlaczego przede wszystkim nie tyle chodzi o usunięcie z dróg śniegu, ile posypania. Naprawdę w miejscu gdzie stykają się drogi powiatowe, ulica Świętego Wojciecha i ulica Długa, jest naprawdę bardzo, bardzo ślisko. Druga sprawa, mieszkańcy się też pytają, dlaczego nie są odśnieżane chodniki. Na przykład nie ma możliwości poboczem dojścia do pracowników, chodzi o kilka osób, które pracują w młynie w Bałdowie, tam bodajże trzy czy cztery osoby muszą iść ulicą, co jest bardzo, bardzo niebezpieczne. No mnie się wydaje, że to jest powracający temat i należałoby się nad nim pochylić, aha i jeszcze taka uwaga. Mieszkańcy zauważyli, że od dłuższego czasu sami odśnieżają część, część drogi na przykład przystanki autobusowe, ponieważ to co jest odśnieżane w ramach ... jest niedostateczne i nie umożliwiają właściwe korzystanie z przystanków. Dziękuję bardzo.”